

Sygn. akt: I. Ca. 348/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|-----------------|----------------------|
| Przewodniczący: | SSO Cezary Olszewski |
|-----------------|----------------------|

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2016 roku w Suwałkach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko E. C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) S.A. z siedzibą w W. od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydziału Cywilnego z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt: I. C. 600/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) w punkcie I o tyle, że zasądzoną kwotę 714,70 zł (siedemset czternaście złotych 70/100) podwyższa do kwoty 1.118,32 zł (jeden tysiąc sto osiemnaście złotych 32/100);

2) w punkcie III o tyle, że zasądzoną kwotę 498,80 zł (czteryście dziewięćdziesiąt osiem złotych 80/100) podwyższa do kwoty 776,75 zł (siedemset siedemdziesiąt sześć złotych 75/100);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej E. C. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 78,43 zł (siedemdziesiąt osiem złotych 43/100) tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt: I. Ca. 348/16

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko E. C. z pozwem o zapłatę kwoty 1.795,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swe żądanie powód podał, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej udzielił pozwanej pożyczki na podstawie umowy z dnia 22 lipca 2013 roku nr (...) na kwotę 1.500,00 zł. Kwota do zwrotu z uwzględnieniem należnego oprocentowania, opłaty przygotowawczej, kosztów ubezpieczenia pożyczki oraz opłaty za obsługę pożyczki w domu wyniosła 2.945,30 zł w ratach przewidzianych w umowach. Tytułem spłat powyższej pożyczki pozwana wpłaciła łącznie kwotę 1.150,00 zł. Z uwagi na niespłacenie pożyczki w całości pomimo

upływu terminu ich spłaty, powód wypowiedział umowę pożyczki, a następnie wezwał pozwaną do spłaty należności. Wezwanie to okazało się bezskuteczne. Powód podniósł ponadto, iż umowa pożyczki, łącząca strony niniejszego sporu, na podstawie obowiązujących przepisów prawa, ma charakter kredytu konsumenckiego z ubezpieczeniem spłaty kredytu (ustawa o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 roku). W ramach łączących strony stosunków prawnych pozwana dokonała fakultatywnie wyboru dodatkowo płatnej usługi, w postaci indywidualnej obsługi pożyczki w domu, przez przedstawiciela powoda (odbior rat w domu pożyczkobiorcy). Tym samym spłata pożyczki, na wniosek dłużnika, uzyskała charakter długu odbiorczego. Powód oświadczył, że realizował zgodnie z umową usługę obsługi pożyczki w domu. Wartość dodatkowych usług skalkulowana została z uwzględnieniem kosztów ponoszonych przez powoda na realizację w/w obsługi domowej (wynagrodzenie osób obsługujących spłaty pożyczki w domu, obciążenia publiczno-prawne, koszty dojazdu do klienta, marża powoda itp.).

Pozwana E. C. nie zajęła merytorycznego stanowiska w sprawie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 26 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 600/16 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 714,70 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 marca 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I) i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II). Ponadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 498,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) i nadał wyrokowi w pkt I i III rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 22 lipca 2013 roku E. C. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę pożyczki nr (...), zgodnie z którą miała otrzymać do wypłaty kwotę 1.500,00 zł. Ponadto zobowiązała się zwrócić pożyczkodawcy kwotę 240,00 zł tytułem ubezpieczenia pożyczki, kwotę 174,00 zł tytułem opłaty przygotowawczej oraz odsetki w wysokości 16 % w stosunku rocznym, to jest kwotę 190,70 zł. Jednocześnie zadeklarowała chęć skorzystania z usługi obsługi pożyczki w domu i zgodziła się uiścić z tego tytułu kwotę 771,00 zł. Łączna kwota zobowiązania wyniosła 2.945,30 zł. Zgodnie z umową pożyczkodawca był zobowiązany do odbioru spłaty rat pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy, a spłata miała nastąpić w 60 ratach tygodniowych po 49,09 zł, z tym, że ostatnia rata miała wynieść 48,99 zł.

Pismem z dnia 8 stycznia 2016 r. P. wezwał E. C. do zapłaty kwoty 1.795,30 zł. Wezwanie to okazało się bezskuteczne.

Na poczet pożyczki E. C. wpłaciła łącznie kwotę 1.150,00 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Rejonowy podniósł, że samo zawarcie umowy przez strony uznać należało za niewątpliwie. Potwierdza to bowiem umowa załączona do pozwu. Wątpliwości wzbudziły jednak niektóre zapisy tejże umowy co do ich zgodności z przepisami ustawy, a w konsekwencji - zakresu odpowiedzialności pozwanej wobec powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego umowę pożyczki zawartą przez strony postępowania uznać należało za ważną w odniesieniu do kwoty pożyczonego kapitału wraz z odsetkami umownymi z tytułu opóźnienia, których wysokość wynika jednoznacznie z treści umów załączonych do pozwu i pozostaje jednocześnie w zgodzie z treścią art. 359 § 2 k.c., jak również do opłaty przygotowawczej.

Zdaniem Sądu Rejonowego pozostałe jednak roszczenia w zakresie kwoty ubezpieczenia pożyczki, opłaty za obsługę pożyczki w domu oraz dodatkowa opłata przygotowawcza są niezasadne w odniesieniu do zawartej umowy, gdyż postanowienia umowy zobowiązującej pozwaną do zapłaty w/w kwot są abuzywne i nie są dla pozwanej wiążące (art. 385¹ § 1 k.c.).

W tym kontekście Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że koszt ubezpieczenia w wysokości 240,00 zł według zawartej umowy jest to koszt składki przypadającej na pożyczkobiorcę z tytułu objęcia go umową ubezpieczenia grupowego, pokrywany przez pożyczkobiorcę przez potrącenie tej składki z kwoty udzielonej pożyczki w przypadku decyzji pożyczkobiorcy

o zabezpieczeniu spłaty pozostałej kwoty do zapłaty ubezpieczeniem grupowym z tytułu przystąpienia do umowy generalnej w sprawie zawarcia grupowego ubezpieczenia na życie osób zaciągających pożyczki u strony powodowej zawartej pomiędzy Pierwszym Amerykańsko- (...) Towarzystwem (...) na (...) S.A. a stroną powodową, o której mowa w treści „Postanowień wspólnych” umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego, postanowienie umowne wskazane jako niedozwolone nie może dotyczyć sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. Dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty pożyczki w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia, zdaniem Sądu, nie można jednak uznać jako świadczenia głównego stron, zwłaszcza, iż pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy. Za niedopuszczalne uznać należało więc obciążenie pozwanej przez stronę powodową kosztami ewentualnej umowy ubezpieczenia na życie. Dodatkowo z powodu nie przedłożenia do sprawy umowy ubezpieczenia grupowego zawartego z Amerykańsko- (...) Towarzystwem (...) na (...) S.A. nie wiadomo co dokładnie jest przedmiotem tej umowy, do której przystąpiła pozwana, jaka jest suma ubezpieczenia, kto jest uprawniony do otrzymania ewentualnego odszkodowania, nie wiadomo też jak została wyliczona składka w kwocie 240,00 z tytułu przystąpienia do tej umowy. Brak jest informacji, czy została ona ustalona przez zakład ubezpieczeń czy samodzielnie przez stronę powodową. Ponadto nie wiadomo, czy składka ta faktycznie została przelana na rzecz towarzystwa ubezpieczeniowego, czy też po potrąceniu ich z kwoty pożyczki, pozostała do dyspozycji pożyczkodawcy.

Zdaniem Sądu Rejonowego także działania polegające na obligatoryjnym obciążeniu w związku z zawieraną umową klienta kosztami składki ubezpieczeniowej nie sposób uznać za zgodne z dobrymi obyczajami i nie naruszające interesów konsumenta. Wzorzec umowy stosowany przez stronę powodową zawiera postanowienia dotyczące obowiązkowego przystąpienia do ubezpieczenia grupowego, gdyż z treści „Postanowień wspólnych” umów wynika, że „pożyczkobiorca nie ma prawa rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej, chyba że jednocześnie skutecznie odstąpi od umowy”. Zmuszanie konsumenta do przystąpienia do takiego ubezpieczenia należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Powód (...) S.A. nie przedłożył ponadto jakichkolwiek dowodów na okoliczność rzeczywistego uiszczenia na rzecz towarzystwa ubezpieczeń składki w imieniu pozwanej. Nie załączył również do pozwu żadnych dokumentów, z których treści wynikałoby, iż w dacie zawarcia umowy pożyczki łączyła go z jakimkolwiek towarzystwem ubezpieczeniowym umowa oraz że ochroną ubezpieczeniową objęto życie pozwanej. Tymczasem zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiadają art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W tych warunkach Sąd Rejonowy powziął podejrzenie, iż w/w postanowienia umowne dotyczące obciążenia pozwanej składką na ubezpieczenie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i miały stanowić dodatkowe (oprócz odsetek) obciążenie fiskalne pożyczkobiorcy pobierane przez pożyczkodawcę.

Zdaniem Sądu podobnie ocenić należało postanowienia umowne obciążające pozwaną kosztami obsługi pożyczki w domu w wysokości 771,00 zł. Zgodnie z umową opcja obsługi pożyczki w domu jest to umowna metoda obsługi pożyczki w domu pożyczkobiorcy, polegająca na spłacie rat pożyczki poprzez odbiór przez przedstawiciela pożyczkodawcy spłacanych przez pożyczkobiorcę rat pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy. Opłata za obsługę pożyczki w domu jest to wynagrodzenie pobierane przez pożyczkobiorcę w przypadku wyboru przez pożyczkobiorcę obsługi pożyczki w domu oraz jej wykonania. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że P. nie udowodnił wykonania tej usługi, a więc, że faktycznie w domu pozwanej były od niej pobierane jakiejkolwiek raty. Już tylko z tego tytułu żądanie zwrotu tej kwoty jest nieuzasadnione.

Niezależnie jednak od powyższego Sąd Rejonowy ocenił postanowienia umowne zobowiązujące pozwaną do zapłaty wskazanych powyżej kwot jako abuzywne - naruszające dobre obyczaje i interes konsumenta poprzez obciążanie ją opłatami bliskimi 1/2 wysokości kwoty do wypłaty z tytułu pożyczki – kwota pożyczki 1.500,00 zł (dla porównania opłata 771,00 zł). Te postanowienia umowne godzą więc w równowagę kontraktową tego stosunku. Wysokość tej

opłaty jest bowiem niezależna od ilości wizyt w domu pożyczkobiorcy, a opłata ta jest pobierana nawet wtedy gdy wizyt tych nie ma, gdyż pożyczkobiorca nie spłaca rat pożyczki. Wysokości zastrzeżonych z tego tytułu kwot naprowadzają na podejrzenie, iż w/w postanowienia umowne dotyczące obciążenia pozwanej tak wysokimi opłatami za obsługę pożyczek w domu niezależnie od ilości wizyt w domu mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i mają stanowić dodatkowy (oprócz odsetek) obciążenie fiskalne pożyczkobiorcy pobierane przez pożyczkodawcę – tak jak w przypadku kosztów ubezpieczenia.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, iż tytułem zawartej pożyczki z dnia 22.07.2013 roku E. C. winna była spłacić kwotę 1.864,70 zł (należność główna + odsetki umowne + opłata przygotowawcza) w 60 ratach. Pozwana na poczet tej umowy wpłaciła kwotę 1.150,00 zł. W związku z powyższym do zapłaty pozostało 714,70 zł wraz z odsetkami za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.). Żądanie pozwu ponad powyższą kwotę podlegało zaś oddaleniu jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490), dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. W przedmiotowej sprawie strona powodowa poniosła koszty w łącznej kwocie 1.247,00 zł (opłata od pozwu - 100,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową – 1.217,00 zł) i wygrała sprawę w ok. 40 %. Dlatego Sąd orzekł, że pozwana jest zobowiązana zwrócić stronie powodowej kwotę 498,80 zł (40% x 1.247,00 zł).

Orzeczenie o rygorze natychmiastowej wykonalności zapadło zaś na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c.

Powyższy wyrok w zakresie pkt II (co do kwoty 1.080,60 zł) zaskarżył powód (...) S.A. w W., zarzucając Sadowi Rejonowemu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędna wykładnię, tj.:

a) art. 720 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie do sprawy, podczas gdy do pożyczek oferowanych przez powoda mają przede wszystkim zastosowanie przepisy ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r.,

b) art. 385¹ k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie do sprawy polegające na bezzasadnym przyjęciu, że przepisy kodeksu cywilnego w zakresie niedozwolonych klauzul umownych mają w spornym przypadku zastosowanie wobec naruszenia przez powoda dobrych obyczajów i interesu pozwanej,

c) art. 385¹ § 1 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że opłata z tytułu usługi obsługi pożyczki w domu czy koszt ubezpieczenia pożyczki, stanowiąca część umówionej przez strony ceny, nie stanowi świadczenia głównego w zawartej przez nie umowie, a tym samym może znaleźć do niej zastosowanie sank.c.ja bezskuteczności, pomimo, że cena ta została sformułowana w sposób jednoznaczny,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez oddalenie powództwa w części, mimo braku jakichkolwiek zarzutów i dowodów podniesionych przez stronę pozwaną,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów wyrażające się w bezpodstawnym uznaniu, że opłata za obsługę pożyczki w domu, dodatkowa opłata przygotowawcza oraz koszt składki na ubezpieczenie, obciążające pozwaną, miały na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych i miały stanowić dodatkowe, oprócz odsetek, obciążenie fiskalne pozwanej, pobierane przez powoda, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w tej materii,

c) bezpodstawnym przyjęciu, iż z samego faktu, że pozwana zaprzestała dokonywać wpłat wynika, że obsługa domowa nie była świadczona, gdy w rzeczywistości oznacza to jedynie, że pozwana nie posiadała środków na spłatę wymaganych rat.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu w pełnej wysokości, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie wyroku I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana E. C. nie wniosła odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w szerokim zakresie, jednakże częściowo dopuścił się uchybień w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego, co skutkowało wyprowadzeniem w pewnym zakresie nieprawidłowych wniosków końcowych.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny apelacji powoda, rozważyć w pierwszej kolejności należało wnioski dowodowe w niej złożone zmierzające do poszerzenia materiału dowodowego w niniejszej sprawie, a w konsekwencji poddania ocenie Sądu Okręgowego dowodów, którymi nie dysponował Sąd Rejonowy.

Uprawnienie do zgłaszania w toku postępowania apelacyjnego nowych dowodów należy oceniać przez pryzmat prawa sądu odwoławczego do ich pominięcia ze względu na przesłanki wynikające z art. 381 k.p.c., zgodnie z którym sąd może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba, że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Niewątpliwie więc co do zasady dopuszczalne jest powoływanie nowych faktów i dowodów przed sądem odwoławczym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, podkreślano, że w przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jednakże w oparciu o zachowanie zasady koncentracji materiału faktycznego i dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji jest zatem zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, Lex nr 42884). Panuje przy tym powszechny pogląd, iż pominięcie nowych faktów jest możliwe wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i gdy już wtedy istniała potrzeba powołania się na nie. Wówczas pominięcie „nowości” pozostawione jest uznaniu sądu drugiej instancji.

Powód w niniejszej sprawie nie twierdził nawet, że powołanych w apelacji dowodów w postaci historii spłat oraz Szczególnych Warunków (...) mógł zaoferować w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zdaniem Sądu Okręgowego, uwzględnienie nowych dowodów powołanych przez powoda w postępowaniu apelacyjnym, marginalizowałoby całkowicie znaczenie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, sprowadzając w istocie jego konsekwencje do udzielenia stronom w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku swoistej porady prawnej co do dalszych czynności procesowych. Tego rodzaju konstatacji z oczywistych względów, choćby z uwagi na instancyjność postępowania sądowego, podzielić nie sposób (tak: uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 października 2015 r. I ACa 492/15, Legalis nr 1359131, wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 marca 2015 r. I ACa 68/15, Lex nr 1771499). W tej sytuacji Sąd Okręgowy był uprawniony do skorzystania z uprawnienia, o którym mowa w art. 381 k.p.c. w zakresie wszystkich nowych dowodów, zgłoszonych przez powoda w apelacji.

Przystępując do merytorycznej oceny zarzutów apelacji na wstępie wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis powyższy

stanowi wyraz jednej z podstawowych zasad obowiązujących w prawie zobowiązań, a mianowicie zasady swobody (wolności) umów. Z normy tej (w powiązaniu jednak z pozostałymi przepisami (kodeksu cywilnego) można wyprowadzić wniosek, że zasada swobody umów wiąże się z czterema zasadniczymi cechami, a mianowicie: istnieje swoboda zawarcia lub niezawarcia umowy, istnieje możliwość swobodnego wyboru kontrahenta, treść umowy może być przez strony kształtowana w zasadzie w sposób dowolny, forma umowy również w zasadzie zależy od woli stron. Zasada swobody umów w ścisłym tego słowa znaczeniu odnosi się jedynie do wpływu stron na treść umowy, zaś w myśl art. 353¹ k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości, tj. przyjęcie jakiegokolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie (z reguły w kodeksie cywilnym), zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, czy też zawarcie umowy nienazwanej, której treść kształtują całkowicie według swego uznania (tak Tadeusz Wiśniewski, „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom 1.”, Warszawa 2008, s. 20 i n.).

Pozwana posiadała swobodę w zakresie zawarcia umowy pożyczki z powodową spółką. Nie oznacza to jednak, że podmiot udzielający pożyczki może w sposób zupełnie dowolny kształtować prawa i obowiązki oznaczone w umowie zawartej poprzez zastosowanie gotowego wzorca umownego. Ze względu na rosnącą skalę obrotu konsumenckiego posługiwanie się wzorcami umownymi stanowi niewątpliwie transakcyjne ułatwienie, nie może jednak powodować automatycznie niepożądanego efektu w postaci choćby narzucenia przez przedsiębiorcę – przy wykorzystaniu jego silniejszej pozycji – postanowień umownych, które nie będą korzystne dla konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385 § 2 k.p.c., wzorzec umowy powinien być sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta. Zasady wyrażonej w zdaniu poprzedzającym nie stosuje się w postępowaniu w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Przepis art. 385 § 2 zdanie drugie k.c. wyraża zasadę transparentności (przejrzystości) wzorca, stanowiąc, że powinien być on sformułowany jednoznacznie i w sposób zrozumiały. Są to wymagania w zakresie formułowania treści wzorca. Przepis nie dotyczy co do zasady czytelności wzorca, tj. „szaty zewnętrznej” czy „stanu technicznego” (tak M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 606), chociaż przesłankę zrozumiałości najczęściej ujmuje się bardzo szeroko, odnosząc ją także do czytelności. Tymczasem kompletność dokumentu, jakość papieru i druku, oświetlenie miejsca udostępnienia wzorca w postaci ogłoszenia i inne okoliczności decydujące o czytelności są oceniane w ramach obowiązku poinformowania klienta o wzorcu (art. 384 k.c.), najczęściej przez doręczenie, a nieczytelność (nawet części) wzorca oznacza niedopełnienie tego obowiązku i brak mocy wiążącej.

Przez pojęcie jednoznaczności należy rozumieć brak wątpliwości co do znaczenia postanowień wzorca. Ich interpretacja nie powinna umożliwiać nadania im różnych znaczeń. Do wieloznaczności może prowadzić używanie terminów nieostrych, które pozwalają na formułowanie kilku (zamiast jednej) różniących się od siebie norm, dotyczących zachowania stron stosunku. Eliminacji wieloznaczności służy odpowiednio dobrany język wypowiedzi, stylistyka zdań, a nawet zabiegi redakcyjne (podziały tekstu).

Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd zaprezentowany w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., w którym Sąd Najwyższy wskazał, że wynikający z art. 385 § 2 k.c. wymóg sformułowania wzorca w sposób jednoznaczny i zrozumiały, określany zasadą transparentności wzorca, wyraźnie wyodrębnia te dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści, jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Ta przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobejuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (por.: wyrok Sądu najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13, Lex nr 1537260).

W stosunkach z konsumentami kwestię braku jednoznaczności w sformułowaniu treści wzorca przepis art. 385 § 2 zdanie drugie k.c. nakazuje rozstrzygać zgodnie z regułą *in dubio contra proferentem*: niejednoznaczne postanowienia wzorca tłumaczy się na korzyść konsumenta (por.: A. Olejniczak, Komentarz do art. 385 Kodeksu cywilnego [w:] A. Kidyba (red.), Z. Gawlik, A. Janiak, G. Koziół, A. Olejniczak, A. Pyrżyńska, T. Sokołowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, LEX nr 167873).

Ze względu na potrzebę ochrony konsumenta – jako słabszego uczestnika transakcji – przed stosowaniem przez silniejszego przedsiębiorcę, profesjonalnie działającego w obrocie, postanowień kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i wywierający szkodliwy wpływ na jego interesy, ustawodawca wprowadził szczególne regulacje prawne chroniące konsumenta.

Zgodnie bowiem z treścią art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powyższe oznacza, że obowiązkiem sądu, który rozstrzyga jakąkolwiek kwestię związaną ze stosunkiem prawnym powstałym wskutek zawarcia umowy z wykorzystaniem wzorca umownego, jest zbadanie, czy we wzorcu tym nie zastosowano klauzul niedozwolonych. W myśl przepisu art. 385¹ § 1 k.c., aby uznać abuzywny charakter danej klauzuli występującej we wzorcu umownym, należy stwierdzić, że to postanowienie: występuje w umowie, gdzie jedną ze stron jest konsument, a drugą przedsiębiorca, nie zostało uzgodnione indywidualnie, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – narusza równowagę między stronami umowy w sposób szczególnie dla konsumenta niekorzystny oraz skutkuje rażącym naruszeniem interesów konsumenta, czyli doprowadza do znacznej dysproporcji w zakresie pozycji kontraktowej stron umowy.

Dokonując oceny postanowień przedmiotowej umowy pożyczki Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 1.500,00 zł. W związku z zawartą umową, pozwana – oprócz spłaty kwoty pożyczki – zobowiązała się ponieść koszt ubezpieczenia w kwocie 240,00 zł, opłatę przygotowawczą w kwocie 174,00 zł, dodatkową opłatę przygotowawczą w kwocie 69,60 zł oraz oprocentowanie w kwocie 190,70 zł. Dodatkowo pozwana wyraziła zgodę, aby spłata pożyczki miała miejsce w 60 ratach tygodniowych w domu i w związku z tym koszt tej usługi określono na kwotę 771,00 zł, co stanowi 51,40 % całkowitej kwoty pożyczki. Całkowity koszt pożyczki został określony na kwotę 604,70 zł.

Pozwana nie uregulowała w całości powyższego zobowiązania w wyznaczonych terminach. Spłaciła jedynie kwotę 1.150,00 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego w świetle zarzutów podniesionych w apelacji, brak jest zasadniczo podstaw do kwestionowania zasadności kosztów obsługi pożyczki w domu w sytuacji, gdy pozwana zaakceptowała wszystkie warunki umowy, o czym świadczy jej własnoręczny podpis na umowie pożyczki. Podkreślić przy tym należy, że na umowie pożyczki znajduje się oświadczenie pozwanej, w którym potwierdziła, iż decyzję o zawarciu umowy podjęła świadomie i swobodnie oraz, że podejmując tę decyzję nie znajdowała się w położeniu przymusowym, nie działała pod wpływem nacisku lub innych niekorzystnych okoliczności, oraz że jej dochody pozwolą spłacić zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki. Ponadto w toku niniejszego postępowania pozwana nie podnosiła, jak przebiegały negocjacje związane z udzieleniem jej pożyczki, iżby w chwili zawarcia umowy istniały okoliczności rzutujące na ważność czynności prawnej, czy też w tym czasie znajdowała się w szczególnej sytuacji osobistej bądź finansowej, która wymuszała na niej zawarcie umowy pożyczki w takiej formie.

Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie należy się stronie powodowej część kwoty z tytułu opłaty za skorzystanie z usługi obsługi pożyczki w domu. Koszt obsługi pożyczki w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy jest kosztem związanym z wykonaniem umowy, a nie z jej zawarciem. Jest świadczeniem dodatkowym polegającym na tym, że pracownik pożyczkodawcy przychodzi w określonych datach do pożyczkobiorcy i odbiera od niego raty. Treść umowy pożyczki

z dnia 22 lipca 2013 r. (pkt 1 i 2) precyzowała, że opłata za obsługę pożyczki w domu jest należna za pobranie kwot spłacanych przez klienta. Opcja ta polega na spłacie rat pożyczki poprzez odbiór przez przedstawiciela spłacanych przez klienta rat pożyczki w miejscu zamieszkania klienta oraz dostarczeniu całkowitej kwoty pożyczki w gotówce do domu klienta.

Zdaniem Sądu Okręgowego, strona powodowa nie może żądać całości opłaty za obsługę pożyczki w domu, w przypadku, gdy pożyczka nie jest spłacana. Tym samym stronie powodowej należało się wynagrodzenie jedynie za faktyczne wizyty w miejscu zamieszkania pozwanej.

W niniejszej sprawie materiał zgromadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie pozwala stwierdzić ile razy pracownik powoda odbierał raty pożyczki w domu pozwanej. Podkreślić przy tym należy, że umowa pożyczki stanowiła, że koszt obsługi pożyczki w domu klienta jest opłacany każdorazowo wraz ze spłatą raty pożyczki. W każdej wpłacie wynagrodzenie za koszt obsługi pożyczki w domu był ustalany w proporcji do spłacanej kwoty.

Zdaniem Sądu Okręgowego, materiał dowodowy przedstawiony przez stronę powodową w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie pozwala określić, jaka kwota została zarachowana na poczet kosztów obsługi w domu. Wobec powyższego, Sąd Okręgowy przyjął, iż skoro koszt obsługi w domu wynosił 771,00 zł i stanowił on 51,40 % całkowitej kwoty pożyczki (1.500,00 zł), zaś pozwana uiściła kwotę 1.150,00 zł, z czego na poczet kapitału została zarachowana kwota 785,30 zł (1.150,00 zł – 190,70 zł (oprocentowanie) – 174,00 zł (opłata przygotowawcza) = 785,30 zł), a więc pozwana spłaciła kapitał w 52,35 %, to tym samym pozwana powinna ponieść koszt obsługi w domu w wysokości 403,62 zł. W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że nie jest zasadne roszczenie w zakresie kosztu obsługi w domu w zakresie kwoty 367,38 zł.

Za niedopuszczalne także uznać należało obciążenie pozwanej przez stronę powodową kosztami umowy ubezpieczenia na życie. Przede wszystkim zastrzeżenia Sądu Okręgowego wzbudził fakt, że strona powodowa, domagając się zwrotu wzmiankowanej składki na ubezpieczenie w wysokości 240,00 zł, w żaden sposób nie wykazała, iż składkę ową sama uiściła na rzecz ubezpieczyciela, co rodziłoby po jej stronie roszczenie zwrotne względem pozwanej w tym zakresie. W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że kwota składki na ubezpieczenie nie powinna mieć wpływu na ustalanie zadłużenia pozwanej. Dodać również należy, że normy procesu cywilnego w przepisie art. 3 k.p.c. nakładają na strony obowiązek składania wyjaśnień, co do okoliczności faktycznych sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek, a nadto obowiązek przedstawienia dowodów. Sąd jest organem, który dopuszcza i przeprowadza dowody w toczącym się procesie, lecz inicjatywa w tym zakresie niewątpliwie obciąża strony (art. 3 i 232 k.p.c.). Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Skoro zatem strona powodowa nie tylko nie wykazała, ale nawet nie starła się wykazać, iż imieniem pozwanej pokryła składkę na ubezpieczenie, brak jest podstaw do domagania się jej zwrotu w niniejszym postępowaniu.

Sąd Okręgowy, za Sądem I instancji, nie znalazł także żadnej podstawy do odciążenia pozwanej dodatkową opłatą przygotowawczą. Zauważyć trzeba, że dodatkowa opłata przygotowawcza nie była jedyną opłatą przygotowawczą przypadającą powodowi na podstawie umowy pożyczki zawartej przez strony postępowania. W umowie tej przewidziano bowiem również jeszcze i „zwykłą” opłatę przygotowawczą (za uruchomienie pożyczki, a zatem de facto za to samo co dodatkowa opłata przygotowawcza). Poza tym koszt dostarczenia całkowitej kwoty pożyczki w gotówce do domu klienta mieścił się w opłacie za obsługę pożyczki do domu.

Reasumując powyższe uznać należy, że pozwana z tytułu udzielonej pożyczki winna jeszcze zwrócić powodowi łączną kwotę 1.118,32 zł (1.500,00 zł + 190,70 zł + 174,00 zł + 403,62 zł = 2.268,32 zł; 2.268,32 zł – 1.150,00 zł (spłata przed wytoczeniem powództwa) = 1.118,32 zł).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

O kosztach procesu przed sądem pierwszej i drugiej instancji Sąd Okręgowy orzekł stosownie do treści art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804). Sąd Okręgowy miał na uwadze, że powództwo było zasadne na poziomie 62,29 %, a więc na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego pozwana powinna zwrócić stronie powodowej kwotę 776,75 zł ($62,29 \% \times 1.247,00 \text{ zł} = 776,75 \text{ zł}$). Natomiast mając na względzie, że apelacja powoda była zasadna na poziomie 37,35 %, pozwana powinna zwrócić mu koszty procesu poniesione w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 78,43 zł ($37,35 \% \times 210,00 \text{ zł} = 78,43 \text{ zł}$).

SSO Cezary Olszewski